

BEATA SZLUZ

Życie w pojedynkę (na przykładzie wybranych państw)

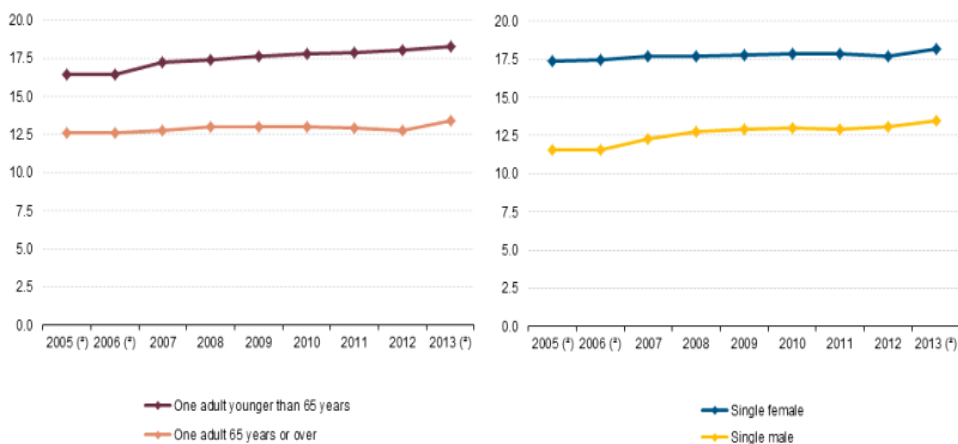
Wstęp

Postawy wobec małżeństwa jako sposobu życia zmieniły się znacząco, a życie w pojedynkę jest coraz częściej akceptowane przez młodych ludzi i ich rodziców. Mimo że konieczność zawarcia małżeństwa słabnie, instytucja ta jest nadal ceniona przez większość objętej badaniami populacji. Co zmieniło się w planach małżeńskich? Małżeństwa zawierane są w późniejszym wieku, ponieważ w ten sposób unika się kolidowania związku z kształceniem oraz uzyskaniem doświadczenia w pracy. Z kolei doświadczenia związane z rozwodem zwiększają negatywne postawy wobec małżeństwa. Jest ono jednak nadal ważniejsze dla młodych kobiet niż młodych mężczyzn, mimo trendów w kierunku egalitaryzacji ról płciowych (Szluż 2016: 98). Należy zauważyć, że przemiany świadomości społecznej w ostatnich dekadach, a także warunki materialne sprzyjają prowadzeniu życia w pojedynkę. Niektórzy dokonują takiego wyboru, dla innych jest to konieczność. W artykule podjęto próbę zobrazowania życia w pojedynkę, koncentrując się na zaprezentowaniu ujęcia statystycznego, a także ukazaniu życia singli w różnych państwach.

1. Życie w pojedynkę – ujęcie statystyczne

Socjologowie zajmujący się problematyką osób żyjących w pojedynkę w Stanach Zjednoczonych podkreślili, że okres pozostawania singlem w cyklu życia człowieka wydłuża się. Kobiety spędzają około 58,8% życia poza małżeństwem, mężczyźni zaś 55%. W 2000 r. było w tym kraju około 27,2 mln gospodarstw domowych jednoosobowych, z tego 1/4 to gospodarstwa ludzi młodych, niezależnych finansowo, do 35. roku życia (Czarnecka 2011: 31–32). Podobna tendencja została zaobserwowana pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XX w. w większości państw europejskich, gdzie odnotowano spadek wskaźnika zawieranych małżeństw. Przykładem mogą

być kraje Europy Północnej: Szwecja i Dania, a także Europy Zachodniej oraz Południowej: Hiszpania, Portugalia, Grecja. Od lat osiemdziesiątych odsetek zawieranych małżeństw wciąż spadał, ale wolniej. Wzrósł natomiast wiek kobiet zawierających pierwsze małżeństwo. W większości krajów europejskich w połowie lat siedemdziesiątych średnia wieku zamążpójścia dla kobiet wynosiła 22–24 lata. W połowie lat dziewięćdziesiątych był to przedział wieku 26–29 lat. Najwyższe średnie (29 lat) występowały w Szwecji, Danii i Islandii, a najniższe (22 lata) w państwach Europy Wschodniej: Bułgarii, Czechach, Polsce, na Węgrzech (Kwak 2005: 97). W wielu krajach następował zatem wzrost odsetka osób żyjących w pojedynkę, a także opóźnianie wieku zawarcia małżeństwa. We Francji średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa w 2000 r. wynosił 27,5 roku, a odsetek gospodarstw jednoosobowych 31%. Z kolei w Szwecji odnotowano występowanie 30% gospodarstw jednoosobowych. W Finlandii średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa wynosił około 28 lat, zaś odsetek gospodarstw jednoosobowych 38%, w Danii odpowiednio 30 lat i 44% (Paprzycka 2008: 20; Szlendak 2011: 373, 420; Czarnecka 2011: 32). W latach 2005–2013 udział jednoosobowych gospodarstw domowych w Unii Europejskiej wzrastał (dane zaprezentowano na wykresie 1).



(*) EU-27: 2005–09.

(*) Estimates.

Source: Eurostat (online data code: ilc_lvph02)

Wykres 1 i 2. Udział jednoosobowych gospodarstw domowych w Unii Europejskiej (UE-28), 2005–2013 (1) (proc. wszystkich gospodarstw domowych)

Objaśnienia: wykres 1 (kolor brązowy – osoby do 65. roku życia, kolor pomarańczowy – osoby powyżej 65. roku życia); wykres 2 (kolor niebieski – kobiety, kolor żółty – mężczyźni); (1) W latach 2005–2009 dane obejmują 27 państw (UE-27).

Źródło: Eurostat (2016).

W 2013 r. jednoosobowe gospodarstwa domowe stanowiły 1/3 (31,7%) gospodarstw domowych w UE-28. Wyższy był odsetek samotnych kobiet (18,2%) niż mężczyzn (13,5%). Można to wyjaśnić m.in. tym, że kobiety żyją dłużej, oraz tym, iż wyższy odsetek młodych kobiet niż mężczyzn decyduje się opuścić dom rodziców¹. P. Stein (2008: 150) wymienił kilka czynników powodujących zamieszkiwanie osób dorosłych z rodzicami: odkładanie zawarcia pierwszego małżeństwa, wzrost liczby rozwodów, wzrost znaczenia poziomu wykształcenia, trudności ze znalezieniem zatrudnienia, wzrost kosztów związanych z zakupem/wynajmem oraz utrzymaniem mieszkania/domu.

Z danych Eurostatu (2016) wynika, że kobiety ze skandynawskich i bałtyckich państw członkowskich UE, a także z Niemiec były bardziej skłonne do prowadzenia jednoosobowych gospodarstw domowych. Przeciwną tendencję zauważono wśród kobiet z Irlandii, Malty, Cypru i Hiszpanii. Gospodarstwa domowe kobiet stanowiły ponaddwukrotnie większą liczbę gospodarstw w stosunku do prowadzonych przez mężczyzn w Portugalii, na Łotwie, na Węgrzech i w Słowacji. Tylko w Luksemburgu odsetek jednoosobowych gospodarstw domowych mężczyzn był wyższy niż odpowiedni odsetek kobiet (duża liczba młodych mężczyzn, imigrantów zarobkowych przybywających w poszukiwaniu „tymczasowej” pracy). Mniej niż 7% wszystkich gospodarstw domowych w Słowacji i Portugalii prowadzili mężczyźni. Z kolei osoby powyżej 65. roku życia prowadziły 13,4% wszystkich gospodarstw domowych w UE-28 w 2013 r. Ich udział wzrósł do 18,6% w Rumunii. W krajach bałtyckich, we Włoszech, w Chorwacji i Finlandii wynosił ponad 15%. Najniższy odsetek odnotowano na Cyprze (7,4% gospodarstw domowych) i w Hiszpanii (9,9%). W UE wśród osób starszych powyżej 65. roku życia prawie 4 na 10 (39,0%) prowadziły jednoosobowe gospodarstwo domowe. Odsetek jednoosobowych gospodarstw domowych osób w wieku od 65 lat osiągnął maksimum w Chorwacji – na poziomie 49,3%, a około 45% wynosił w Portugalii, we Włoszech i na Litwie. Osoby starsze stanowiły mniej niż 1/3 jednoosobowych gospodarstw domowych na Cyprze, w Holandii i Luksemburgu (27,5%).

W Polsce od 2002 do 2011 r. nastąpił wzrost liczby gospodarstw domowych o 231 tys., ale liczba jednoosobowych gospodarstw domowych zmniejszyła się o 52 tys. Dane liczbowe zobrazowano w tabeli 1.

¹ Młodzi dorośli (18–24 lat) w UE-28 nadal mieszkają w domu rodzicielskim. W 2013 r. 84,6% młodych mężczyzn żyło w gospodarstwie rodziców, natomiast udział młodych kobiet wynosił 74,0% (Eurostat 2016).

Tabela 1. Jednoosobowe gospodarstwa domowe w Polsce w latach 2002 i 2011 według województw oraz w mieście i na wsi

WOJEWÓDZTWA		Ogółem (w tys.)	Jednoosobowe gospodarstwa domowe (w tys.)
POLSKA	2002	13 337,0	3306,7
	2011	13 568,0	3254,7
Dolnośląskie		1099,5	284,9
Kujawsko-pomorskie		729,2	161,4
Lubelskie		741,6	176,7
Lubuskie		364,8	82,4
Łódzkie		943,8	247,5
Małopolskie		1080,2	247,6
Mazowieckie		1943,2	531,4
Opolskie		353,7	80,4
Podkarpackie		648,7	125,6
Podlaskie		417,0	102,8
Pomorskie		806,2	188,6
Śląskie		1727,6	422,6
Świętokrzyskie		428,5	94,8
Warmińsko-mazurskie		515,9	120,1
Wielkopolskie		1129,0	230,9
Zachodniopomorskie		639,2	157,1
Miasta	2002	8964,5	2486,5
	2011	9146,9	2488,0
Wieś	2002	4372,6	820,2
	2011	4421,1	766,7

Źródło: Główny Urząd Statystyczny 2016.

Gospodarstwa jednoosobowe dominowały w województwach mazowieckim (531,4 tys.) i śląskim (422,6 tys.). Najmniej takich gospodarstw odnotowano w województwach opolskim (80,4 tys.) i lubuskim (82,4 tys.). Bycie singlem jest charakterystyczne przede wszystkim dla miast. Liczba

gospodarstw jednoosobowych wzrosła w mieście (o 1,5 tys.), zmniejszyła się natomiast na wsi (o 53,5 tys.). W 2011 r. gospodarstwa jednoosobowe stanowiły 24% wszystkich gospodarstw w Polsce. Dla porównania ich odsetek w 2002 r. wynosił 24,79%.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego (2013) wynika, że coraz więcej Polaków decyduje się na zakończenie związku małżeńskiego. W 2010 r. liczba rozwodów sięgnęła w naszym kraju ponad 61 tys., rok później było ich już o 3 tys. więcej. Dane za rok 2012 wskazują, że liczba rozwodów spadła o około 200 do liczby 64,4 tys., ale o ponad 2,6 tys. zmniejszyła się też liczba zawieranych w naszym kraju małżeństw. Z danych wynika, że w 2011 r. Polacy wzięli łącznie 64 594 rozwody. To o ponad 3 tys. więcej w stosunku do roku 2010. W 2010 r. liczba zakończonych małżeństw sięgnęła 61 300. Problem ten częściej dotyczy mieszkańców miast aniżeli wsi. W 2011 r. rozwiodło się ponad 49 tys. par mieszkających w miastach i niespełna 15 tys. na wsi. Pod względem liczby par decydujących się na wzięcie rozwodu dominowały województwa mazowieckie (8712) i śląskie (8329) oraz dolnośląskie (5942). Najmniej rozwodników odnotowano w województwach świętokrzyskim (1310) i opolskim (1705).

2. Współczesny singiel – wybrane przykłady

Młode osoby żyjące w pojedynkę są uważane za dobrych konsumentów. Dwie osoby zamieszkujące w dwóch mieszkaniach konsumują w sumie więcej energii niż gdyby mieszkały w jednym lokalu. Współcześni single zajmują małe mieszkania w centrach miast, a nie wielkie domy na obrzeżach, do których trzeba dojechać samochodem. Angażują się w życie swojej dzielnicy, miasta. W ten sposób powstaje cenny kapitał społeczny.

Współczesne amerykańskie *single professional women* to w ujęciu E. Grzeszczyk (2005: 202) zwykle właścicielki firm lub kobiety zatrudnione na satysfakcjonującym stanowisku, uzyskujące wysokie zarobki, albo wykonujące pracę naukową. B.D. Whitehead (2004: 9) ukazała nowy wzór życiowy kobiet singielek w Stanach Zjednoczonych, które przyjmują za cel najpierw zdobycie wykształcenia, następnie pracy i niezależności ekonomicznej. Koncentrują się na osiągnięciu sukcesu, a poszukiwanie partnera przesuwają na późniejszy okres życia, sądząc, że w natłoku zajęć i obowiązków znajdą osobę, z którą stworzą trwały związek. P. Stein (2008: 143) wyraził pogląd, iż amerykańscy single są postrzegani jak marginalna kategoria osób. Stosując określenie „niepełnowartościowi dorośli”, uzasadnił to odniesieniem do stereotypu singla jako osoby niedojrzałej, wciąż rozpo-

wszechnianego m.in. przez media. Zauważono, że powstają ogólnokrajowe

organizacje osób stanu wolnego, np. Alternatives to Marriage Project (Projekt „Alternatywy dla małżeństwa”) czy Amerykańskie Stowarzyszenie Osób Stanu Wolnego (Hoggard 2004: 28). Do singli kierowane są również strony internetowe, popierające wybór samotnego życia.

W literaturze spotykamy pojęcie *yuppie*² – definiowane jako: «młody, dobrze zarabiający przedstawiciel klasy średniej, prowadzący ostentacyjnie wystawny tryb życia» (Słownik PWN). M. Bernasiewicz (2013: 13–14) podkreślił, że: „styl życia kategorii społecznej *yuppie* jest przykładem na globalność, w której przeważają procesy bezkrytycznej afirmacji procesów globalizacji we własnej, lokalnej przestrzeni życia (afirmacja globalizacji i jej wzorów, zwłaszcza osobowych)”. J. Czernecka (2011: 26), pisząc na temat singli, odwołała się do jednostek żyjących na Zachodzie w latach osiemdziesiątych XX w., również określanym pojęciem *yuppie*. Charakteryzuje te osoby jako – zamieszkujących największe miasta młodych profesjonalistów, którzy pojawili się w okresie „kultu pieniądza” i „szybkich karier”. Opisuując tę grupę społeczno-ekonomiczną, dostrzegła: pracoholizm, ciągłe doskonalenie umiejętności, profesjonalizm, hiperaktywność, narażenie na stres, niekiedy stosowanie narkotyków. Głównym celem owej zbiorowości jest kariera zawodowa, koncentrowanie się na pracy, a odkładanie decyzji o założeniu rodziny, szczególnie zaś o posiadaniu dzieci, decydowanie się niekiedy na luźne związki seksualne.

Z kolei w odniesieniu do współczesnych japońskich singli zastosowano określenie *spoiled singiel*, co oznacza zepsuci, rozpieszczeni single. W Japonii 80% singli w wieku do 35 lat mieszka z rodzicami, w 2000 r. stanowili 10% całej populacji (Paprzycka 2008: 22; Czarnecka 2011: 32). Gospodyni domowa zajmująca się wyłącznie prowadzeniem domu zgodnie z tradycyjną japońską kulturą, czyli *senryoshufu*, nie jest rolą społeczną pożądaną przez współczesne młode Japonki. W ostatnich latach nastąpił wzrost liczby kobiet niezamężnych w tym kraju: pomiędzy 1994 a 2004 r. w przedziale od 25 do 29 lat odnotowano wzrost z 40% do 54%, a dla kobiet trzydziestoletnich – wzrost z 14% do 27% (Szlendak 2011: 373). W Japonii zwraca się współcześnie uwagę na tzw. syndrom *hikikomori*. Termin ten został sformułowany przez japońskiego psychiatrę T. Saito. Oznacza człowieka, który wycofuje się z życia społecznego. Szacuje się, że w tym kraju może być od około 1 do 2 mln osób z tym syndromem. Są to przede wszystkim osoby młode, w wieku 15–34 lata. 77% to mężczyźni, w tym 40% legitymuje się wyższym wykształceniem. Często pochodzą z rodzin zamożnych, mieszkają

² *Yuppie* (*Young Urban Professional*) – za twórcę tego pojęcia jest uważany J. Epstein, który po raz pierwszy użył go w 1982 r., niekiedy bywa to jednak kwestionowane (Ayto 2006: 128).

na przedmieściach wielkich miast. Wielu z nich to najstarsi synowie w rodzinie. Niektórzy świadomie zamykają się w wirtualnym świecie. W konsekwencji nie mają przyjaciół, nigdzie nie wychodzą, nie mają żadnych zainteresowań. Najczęściej śpią w dzień, a w nocy oglądają telewizję i grają w gry komputerowe. Wycofanie może też nastąpić nagle. System edukacyjny Japonii, a także japoński rynek pracy (tzw. morderczy kult pracy) są nastawione przede wszystkim na działanie grupowe, posłuszeństwo, wysiłek. Nie ma natomiast orientacji na rozwój wartości indywidualnych. Wycofanie się z życia społecznego może być efektem kierowanych na jednostkę wymagań, oczekiwań społecznych, rywalizacji. Impulsem przyczyniającym się do zamknięcia się w domu może być m.in. niezdanie egzaminu czy nieodwzajemniona miłość. Wśród uwarunkowań wskazano: zmniejszenie przyrostu naturalnego, brak wzorca męskiego, ponieważ ojcowie są zapracowani i nieobecni w domu, słabe relacje sąsiedzkie, dominacja kobiet w procesie socjalizacji dzieci, wpływ kultury i sztuki japońskiej afirmującej samotność (Gutowska 2006: 218–227).

Z badań wynika, że pozostawanie niezamężną kobietą w Indiach (szerzej zob. E. Grzeszczyk 2005: 203) może być spowodowane wieloma czynnikami, niezależnymi od samych kobiet: utratą wybranego w dzieciństwie narzeczonego, brakiem odpowiedniego kandydata, ograniczeniami fizycznymi lub psychicznymi. Silna pozostaje w tym kraju tradycja poświęcania się dla rodziny, przejawiająca się w opiece nad starszymi rodzicami czy współfinansowaniu kosztów nauki rodzeństwa. Niektóre kobiety, niemające partnera, podejmują pracę i decydują się pozostać niezamężne. Społeczeństwo traktuje takie osoby ze zrozumieniem. W Indiach więzi rodzinne są rozbudowane i silne. Erotycznych związków nie traktuje się jako zaspokajających wszystkie najbardziej istotne potrzeby człowieka. Zwraca się uwagę na kobiety tzw. *swinging singles*, pochodzące zwykle z wyższych sfer społecznych, dobrze zarabiające, mieszkające w dużych miastach, które planują – przynajmniej na kilka lat – życie w pojedynkę.

Dla włoskich singli natomiast charakterystyczna jest forma życia „gniazdowników”. W latach 1984–1994 Włochy zajmowały pierwsze miejsce w Europie pod względem odsetka niezamężnych/nieżonatych osób w wieku 24–34 lata. W latach 1985–1995 nastąpił wzrost odsetka gospodarstw jednoosobowych z 19% do 21% (Czarnecka 2011: 32). Większość gniazdowników pracuje. Pracy nie podejmują głównie studiujący w wieku 20–24 lat, którzy pozostają w rodzinnym domu. Młodzi Włosi rozpoczynający pierwszą pracę zawodową po studiach są nazywani „pokoleniem 1000 Euro”, ponieważ takiej wysokości wynagrodzenie w początkowym okresie pracy otrzymują. Rodzice znajdują się zazwyczaj w lepszej sytuacji materialnej, dlatego mogą pogodzić się z pozostawaniem w domu dorosłych dzieci. Pewną rolę odgrywają tradycje kulturowe,

oczekiwania społeczne – opuszczenie domu rodzinnego przez długi czas stanowiło zapowiedź rychłego zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, pozostawanie w domu rodzinnym znosiło taką presję (Szlendak 2011: 182–183).

W Grecji także spotykamy gniazdowników, tu też wzrasta odsetek osób żyjących w pojedynkę. Udział gospodarstw jednoosobowych zwiększył się w tym kraju z 16% w 1985 r. do 21,6% w 2000 r. (Czarnecka 2011: 32). Młode osoby nazywa się z kolei „pokoleniem 600 Euro”. Wynagrodzenie w takiej wysokości nie wystarcza na samodzielne mieszkanie, założenie i utrzymanie rodziny. Tutaj rodzice nie są na tyle zamożni, by mogli utrzymywać przez dłuższy czas swe dorosłe dzieci (Szlendak 2011: 183). W Grecji jest to więc poważny problem społeczny.

Z kolei w Niemczech na początku lat osiemdziesiątych XX w. odsetek gospodarstw jednoosobowych wynosił ponad 30%, w tym 12,5% dotyczył braku stałego partnera (Czarnecka 2011: 31). E. Grzeszczyk (2005: 202) na podstawie przeprowadzonych badań zauważyła, że w tym kraju w przedziale wieku 25–45 lat więcej jest mężczyzn w stanie bezżennym (62%) niż niezamężnych kobiet (38%). Liczba niezamężnych kobiet powiększa się. Kobiety posiadają wyższy poziom wykształcenia i kwalifikacji niż nieżonaci mężczyźni. Ci zaś przejawiają większe zainteresowanie polityką i częściej przynależą do związków zawodowych. Niemieckie singielki są w mediach przedstawiane w sposób negatywny: jako osoby bardzo samotne i nieszczęśliwe, kobiety nieczułe, zimne, sfrustrowane, maskulinistyczne (*Karrierefrauen*). Postrzega się je jako zagrożenie dla mężczyzn, związane z zajmowaniem eksponowanych pozycji społecznych i zawodowych. Do niedawna były one bowiem dla kobiet całkowicie niedostępne.

Podsumowanie

Styl życia i jego intensywność sprawia, że relacje pomiędzy ludźmi stają się współcześnie coraz bardziej powierzchowne. Zwiększa się odsetek osób żyjących samotnie. Poprzednio wybory wydawały się ograniczone, a rodzina była dla większości osób wartością nadrzędną. Odstępujący od ogólnie przyjętych reguł społecznych byli wyśmiewani (żyjący samotnie z konieczności) lub wyklęci (żyjący samotnie z wyboru). Część związków zawierano z konieczności (np. decydowały o tym względy finansowe). Współcześnie, kiedy pieniądze nie stanowią dla wielu osób problemu, ta motywacja okazuje się nieaktualna. Ludzie wybierają inny model życia. Mniej wspiera się kolektywizm, współpracę, umiejętność dzielenia się, nastawienie na spersonalizowane relacje emocjonalne i bliskość. Znaczną część potrzeb jednostki zaspokajają same lub w inny sposób, niekoniecznie wchodząc w stały związek. Życie w związku wielu ocenia więc jako ograniczenie.

Bibliografia

- Ayto J. (2006), *Movers and Shakers: A Chronology of Words That Shaped Our Age*, Oxford.
- Bernasiewicz M. (2013), *Yuppie oraz squatter. Globalne style życia w lokalnych środowiskach wychowawczych*, Katowice.
- Czernecka J. (2011), *Wielkomiejscy single*, Warszawa.
- Eurostat, *People in the EU – statistics on household and family structures*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/People_in_the_EU_%E2%80%93_statistics_on_household_and_family_structures [12.09.2016].
- Główny Urząd Statystyczny, *Wybrane tablice dotyczące gospodarstw domowych i rodzin – wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 r.*, stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/wybrane-tablice-dotyczace-gospodarstw-domowych-i-rodzin-wyniki-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszk-2011-r-2,1.html [12.09.2016].
- Główny Urząd Statystyczny, *Polacy odwracają się od małżeństw, nadchodzi era singli*, <http://biznes.interia.pl/makroekonomia/news/gus-polacy-odwracaja-sie-od-malzenstw-nadchodzi-era-singli,1948142,2156> [12.09.2013].
- Grzeszczyk E. (2005), *Pojedyncze profesjonalistki... Single professional women w Polsce i na świecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2.
- Gutowska A. (2006), *Hikikomori – samotność w XXI w.* [w:] P. Domeracki (red.), *Zrozumieć samotność: studium interdyscyplinarne*, Toruń.
- Hoggard L. (2004), *Sobiepanny – coś się nie podoba?*, „Forum” 7.
- Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa.
- Słownik PWN, *Yuppie*, <http://sjp.pwn.pl/sjp/yuppie;2541606.html> [12.09.2016].
- Szluz B. (2016), *Życie w związku czy w pojedynkę? Między koniecznością a wyborem*, „Youth Policy: Problems and Prospects” 7.
- Paprzycka E. (2008), *Kobiety żyjące w pojedynkę: między wyborem a przymusem*, Warszawa.
- Szlendak T. (2011), *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa.
- Stein P. (2008), *Być singlem – próba zrozumienia życia singli* [w:] P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.), *Socjologia codzienności*, Kraków.
- Whitehead B.D. (2004), *Why there are no Good Men Left. The Romantic Plight of the New Single Women*, New York.

Living alone (on the example of selected countries)

Summary

The legitimacy of singleness as a life-style is increasingly recognized by young people and their parents; most people no longer regard getting married as necessarily better than remaining single and do not disapprove of those who eschew marriage. What is more, despite the high levels of divorce, most young people say that they expect their marriages to be lasting. What has changed about marriage plans has been the rising age at which young people, especially young women, expect to marry an expectation reflected in the increasing age at which people are actually marrying. There also seems to be a widespread desire not to let marriage interfere with education and to obtain some work experience before marriage. Marriage continues to be more important to young women than young men, despite recent trends toward more egalitarian sex roles.

Keywords: sociology of family, family, single